

#29.12.46

Drogi Kaziu. - Dziękuję Ci za list z 20 i za życzenia, łączę najserdeczniejsze dla Ciebie i dla Haliny. Byłem dzisiaj na śniadaniu z Twoim bratankiem, wzruszył mnie podobieństwem do Ciebie, zwłaszcza w oczach i linii nosa, szczególnie z profilu. Wygląda dobrze, jest, zdaje się, nastrojony optymistycznie. Jak wiesz, żona namawia go do powrotu, ale on zdecydował się na wstąpienie do Zobacz list K. Wierzyński do M. Grydzewskiego [25 lipca 1946]Korpusu. Do 5-go ma urlop w Londynie, potem wraca do obozu, ale chce się osiedlić w LondynieStanisław Wierzyński wrócił w 1947 r. do Polski. i szukać jakiejś pracy, technicznej raczej. Mam wrażenie, że sobie poradzi.

Martwi mnie to, co piszesz o sobie. Myślę, że gdybyście tutaj przyjechali, nastroje radykalnie by się zmieniły. Ja mimo ukończonych lat 52 czuję się pełen energii i młody, pracuję naprawdę dużo, bo także dla siebie, zbieram materiały do pewnego szkicu, który może wypaść interesująco.

Sprawa Jasia jest przygnębiająca, zwłaszcza że via Włochy przyjeżdża tu każdy, kto chce (Sergiusz Piasecki!). Gdyby się zdecydował na p r z e j ś c i e Podkreślenie odręczne , na pewno by tu już był. Nie wiem, kto zawinił w tej sprawie - podobno błędem było zwrócenie się do Savery'ego, który jak słyhać, jest dosyć niezyczliwy w sprawie wszelkiego rodzaju wiz (nie pamiętam, czy Ci pisałem, że mieszkalem rok u niego - nie uwierzyłbyś, jak się zachował po zamknięciu „Wiadomości” i co mi zarzucał). Podobno pisał do Kuncewiczowej, że jest wiza dla Jasia z żoną i z najmłodszym dzieckiem. Ale nie wiem, czy to prawda. Wiem natomiast, że Czapski wypłacił Jasiowi 30 000 fr[anków] z tytułu honorarium za Józef Czapski w 1946 r. dysponował na placówce w Paryżu resztą środków finansowych 2 Korpusu, załatwiając różne sprawy wydawnicze; wypłata honorarium dla Jana Parandowskiego za opublikowanie w 1944 r. książki w wydawnictwie „W Drodze” miała też charakter pomocy dla pisarza. Zobacz list K. Wierzyński do M. Grydzewskiego [25 października 1946]„W Drodze”.

Sakowski obiecał wysłać Zobacz list K. Wierzyński do M. Grydzewskiego [20 grudnia 1946]Dark Side of the Moon.

Wyślij White'a zaraz po ukazaniu się, a przedtem „Digest” - tu nie ma zupełnie książek amerykańskich, nawet w British Museum. Uściski serdeczne.